



Polskie Stowarzyszenie
Obrońców Życia Człowieka

ul. Krowoderska 24/1, 31-142 Kraków, tel./fax: 12 421 08 43, fax: 12 433 87 20
e-mail: biuro@pro-life.pl www.pro-life.pl KRS: 0000140437, nr rachunku: 93 1240 4650 1111 0000 5150 8401

Kraków, 10 marca 2020 r.

Szanowna Pani
Małgorzata Kidawa-Błońska
Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej
Biuro Poselskie
Al. Ujazdowskie 18 lok. 1
00-478 Warszawa

Szanowna Marszałek,

podczas spotkania z mieszkańcami Trzcianki w województwie wielkopolskim, które odbyło się 5 marca 2020 r., na pytanie o możliwość wprowadzenia w Polsce aborcji na żądanie odpowiedziała Pani, że „to kobieta powinna decydować o swoim życiu”.

Współcześni biolodzy nie mają wątpliwości, że życie ludzkie zaczyna się w momencie poczęcia – zapłodnienia (por. Steven Andrew Jacobs, *Balancing Abortion Rights and Fetal Rights: A Mixed Methods Mediation of the U.S. Abortion Debate*, The University of Chicago 2019). Oczywiście jest, że dziecko rozwijające się w łonie matki jest odrębną istotą ludzką, a nie częścią jej ciała.

Obowiązująca w Polsce ustawa z 7 stycznia 1993 r. o planowaniu rodziny, ochronie płodu ludzkiego i warunkach dopuszczalności przerywania ciąży dopuszcza uśmiercenie nienarodzonego dziecka w trzech przypadkach: kiedy ciąża zagraża życiu lub zdrowiu matki, istnieje prawdopodobieństwo ciężkiej choroby lub niepełnosprawności dziecka oraz w razie podejrzenia, że ciąża powstała w wyniku czynu zabronionego. **Z raportu Ministerstwa Zdrowia wynika, że w 2018 r. przeprowadzono w polskich szpitalach 1076 aborcji, z czego 1050 to aborcje eugeniczne.**

Na straży prawa do życia, także bezbronnych, nienarodzonych dzieci, stoi artykuł 38. polskiej Konstytucji, który stanowi, że „Rzeczpospolita Polska **zapewnia każdemu człowiekowi prawną ochronę życia**”. Ratyfikowana przez Polskę w 1991 r. Konwencja o prawach dziecka jednoznacznie precyzuje, że „dziecko (...) wymaga szczególnej opieki i troski, w tym właściwej ochrony prawnej, **zarówno przed, jak i po urodzeniu**”.

W czasie spotkania z mieszkańcami Trzcianki **zapropnowała Pani całkowicie nietrafne rozwiązanie dramatu aborcji**. Powiedziała Pani: „Jeżeli chcemy, żeby aborcji w Polsce nie było, bo tego nikt nie chce, bo to jest rzecz niedobra, to powinna być edukacja seksualna. Ja nie wiem, skąd taki strach przed tym, żeby młodzież poznawała funkcjonowanie własnego ciała. Po drugie – powinna być dostępność do antykoncepcji”.

Przypominam, że zgodnie z klasyfikacją wprowadzoną przez Amerykańską Akademię Pediatriczną, mamy w Polsce edukację seksualną typu A, czyli wychowanie w abstynencji seksualnej i przygotowanie do zawarcia małżeństwa, wykluczające permissywizm i propagowanie antykoncepcji (*abstinence-only education, chastity education*). **Edukacja ta, realizowana od ponad dwudziestu lat w ramach przedmiotu „Wychowanie do życia w rodzinie”, skutecznie spełnia swoją bardzo ważną rolę.** Wspiera wychowawczą misję rodziny, promuje integralne ujęcie ludzkiej seksualności oraz kształtuje postawy nie tylko prorodzinne, ale także prozdrowotne i prospołeczne. Na każdym etapie nauczania, w sposób odpowiedni do dojrzałości uczniów, pogłębia ich wiedzę, dotyczącą wspomnianych tematów. Pochyla się nad seksualnością człowieka i prokreacją. Uczy odpowiedzialności w podejmowanych decyzjach.

Edukacja seksualna typu A przynosi zdecydowanie lepsze efekty wychowawcze od edukacji typu B, czyli biologicznej edukacji seksualnej (*biological sex education*), która koncentruje się wyłącznie na fizycznych aspektach ludzkiej seksualności, nie podejmując wątków etycznych, które powinny stanowić istotę wychowania.

O skuteczności prowadzonej w Polsce edukacji seksualnej typu A, nad promowaną przez tzw. edukatorów seksualnych, niektóre środowiska lewicowe czy tzw. mniejszości seksualne, edukacją seksualną typu B, świadczą m.in. dane liczbowe, gromadzone przez Eurostat i WHO, które przedstawiam na zamieszczonych poniżej wykresach. **Porównanie efektów polskiego „Wychowania do życia w rodzinie”, zwłaszcza z sytuacją w Szwecji czy Wielkiej Brytanii, gdzie od wielu lat prowadzona jest edukacja seksualna typu B i gdzie młodzieży udostępnia się środki antykoncepcyjne, jednoznacznie wskazuje na ogromny sukces polskiej edukacji seksualnej – „Wychowania do życia w rodzinie”.**

Z uwagi na medialną nośność wypowiedzi publicznych Pani Marszałek, apeluję o opieranie ich o fakty i dane liczbowe.

Z poważaniem

**Polskie Stowarzyszenie
Obróńców Życia Człowieka**
ul. Krowoderska 24/1
31-142 Kraków

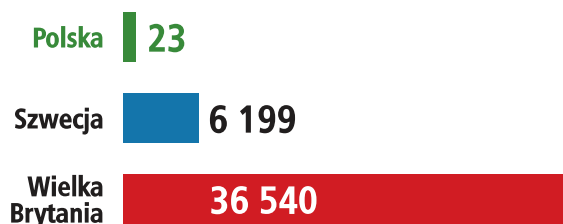


Wojciech Zięba

prezes Polskiego Stowarzyszenia Obróńców Życia Człowieka

MNIEJ ABORCJI

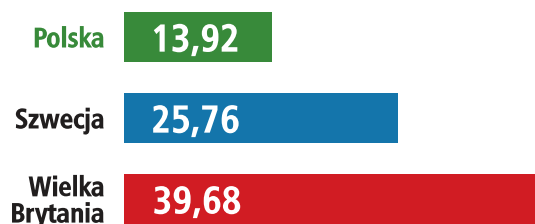
wśród nastolatków w Polsce



Liczba legalnie przerwanych ciąży przez nastolatki w wieku 15-19 lat. EUROSTAT 2012 (Szwecja 2010, Wielka Brytania 2011).

MNIEJ CIĄŻ

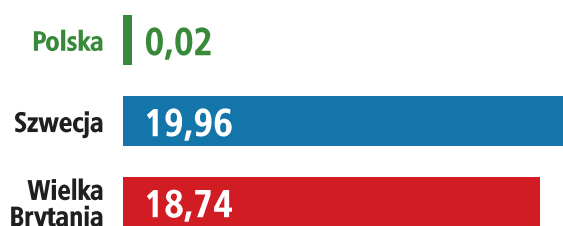
wśród nastolatków w Polsce na 1000 dziewcząt



Liczba zająć w ciąży przez nastolatki w wieku 15–19 lat na 1000 nastolatków (urodzenia oraz legalnie przerwane ciąży łącznie). EUROSTAT 2012 (Szwecja 2010, Wielka Brytania 2011).

MNIEJ ABORCJI

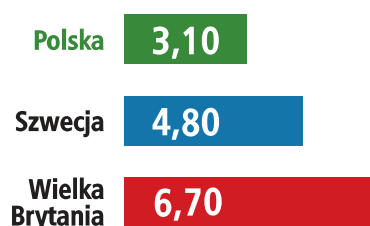
wśród nastolatków w Polsce na 1000 dziewcząt



Liczba legalnie przerwanych ciąży przez nastolatki w wieku 15-19 lat na 1000 nastolatków. EUROSTAT 2012 (Szwecja 2010, Wielka Brytania 2011).

MNIEJ ZACHOROWAŃ

na HIV i AIDS w Polsce na 100 000 mieszkańców



Liczba zdiagnozowanych przypadków HIV i AIDS na 100 000 mieszkańców. HIV/AIDS surveillance in Europe 2019 - 2018 data (ECDC)